

dr Łukasz Żelechowski

### **Autoreferat przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych**

Niniejszy autoreferat został sporządzony zgodnie z art. 16 i art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) oraz § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. poz. 261), a także zgodnie ze wzorem zawartym na stronie internetowej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (<http://www.ck.gov.pl/articles/id/47.html> - data dostępu 12 kwietnia 2019 r.). Zawiera on opis dorobku i osiągnięć wnioskodawcy, w szczególności określonych w art. 16 ust. 2 powołanej wyżej ustawy.

Wykaz opublikowanych prac naukowych wnioskodawcy znajduje się w załączniku nr 4, a informacja o osiągnięciach w zakresie dorobku dydaktycznego, współpracy z instytucjami naukowymi, współpracy międzynarodowej oraz działalności popularyzującej naukę – w załączniku nr 5 do wniosku o wszczęcie i przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego.

#### **I. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe**

W 2009 r. uzyskałem stopień doktora nauk prawnych w zakresie prawa nadany przez Radę Naukową Instytutu Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „*Zastaw zwykły i rejestrowy na prawach własności przemysłowej*” (data uzyskania stopnia – 5 października 2009 r.). Wymieniona rozprawa doktorska przygotowana była pod opieką naukową prof. dr hab. Moniki Dąbrowskiej. Recenzentami rozprawy były prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska (UW) oraz prof. dr hab. Elżbieta Traple (UJ).

W 2003 r. uzyskałem tytuł zawodowy magistra prawa (dyplom z wyróżnieniem). W 2001 r. uzyskałem dyplom „*Diploma in an introduction to English law and the law of the European Union*” wydany przez Uniwersytet w Cambridge, po ukończeniu dwuletnich studiów w *British Centre for English and European Legal Studies* zorganizowanych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego przy współpracy Uniwersytetu w Cambridge.

W latach 2008-2012 odbyłem aplikację rzecznikowską w Polskiej Izbie Rzeczników Patentowych i w 2012 r. uzyskałem tytuł zawodowy rzecznika patentowego.

## **II. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych**

Od 2010 r. do chwili obecnej jestem zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na stanowisku adiunkta w Instytucie Prawa Cywilnego w Katedrze Prawa Własności Intelektualnej i Dóbr Niematerialnych.

W latach 2004-2009 odbywałem studia doktoranckie w Instytucie Prawa Cywilnego i prowadziłem zajęcia dydaktyczne na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (forma zatrudnienia: umowa zlecenia).

## **III. Osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki**

### **1. Tytuł osiągnięcia naukowego**

Jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora i stanowiące znaczny wkład w rozwój nauki prawa wskazuję monografię pt. „*Ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji. Zagadnienia konstrukcyjne*” (C.H. Beck, Warszawa 2019). Monografia ta zawiera wyniki badań prowadzonych w ramach realizacji projektu pt. „*Ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji*”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (nr decyzji DEC-2014/13/D/H5/01450) i realizowanego przeze mnie jednoosobowo w latach 2015-2019.

### **2. Omówienie celu naukowego monografii i osiągniętych wyników**

#### **a) Uzasadnienie wyboru tematu**

Problematyka ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji jest zagadnieniem o istotnym znaczeniu praktycznym, czego przejawem jest bardzo bogate orzecznictwo jej dotyczące. Znaczeniu praktycznemu tej problematyki towarzyszy zarazem nierozstrzygnięty w doktrynie dylemat natury teoretycznej, dotyczący fundamentalnej kwestii, jaką jest charakter cywilnoprawnej ochrony oznaczeń odróżniających na podstawie norm prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji. Dylemat ten sprowadzić można do pytania: czy ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji oparta jest na reżimie prawa podmiotowego do oznaczenia i wiąże się z jego naruszeniem, czy też jest to ochrona deliktowa, niezakładająca istnienia i naruszenia takiego prawa? Zagadnienie to stanowi przedmiot skrajnie rozbieżnych wypowiedzi w doktrynie polskiej, nasilających się zwłaszcza w ostatnich latach.

Dominujący w doktrynie polskiej pogląd, zgodnie z którym przedmiotem ochrony płynącej z prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji nie są prawa podmiotowe uczestników obrotu gospodarczego, ale ich interesy gospodarcze chronione w ramach reżimu deliktowego, jest obecnie w zasadzie niekwestionowany, jeżeli chodzi o generalną formułę czynu nieuczciwej konkurencji wyrażoną w art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (u.z.n.k.). Kwestia przedstawia się inaczej w świetle przepisów o tzw. stypizowanych czynach nieuczciwej konkurencji zawartych w rozdziale drugim ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Sformułowania niektórych z tych przepisów dość precyzyjnie określają dobro podlegające ochronie oraz sferę działań zakazanych osobom trzecim, zbliżając się tym samym do sposobu ujęcia ochrony dóbr niematerialnych prawami wyłącznymi w przepisach ustaw z zakresu prawa własności intelektualnej. W konsekwencji treść przepisów dotyczących niektórych stypizowanych czynów nieuczciwej konkurencji skłania do podejmowania w orzecznictwie i literaturze prawniczej prób dostrzegania w nich podstaw do wyodrębnienia praw podmiotowych przedsiębiorców do konkretnych dóbr. Ten nurt, zaznaczający się wyraźnie w odniesieniu do ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa (art. 11 u.z.n.k.), coraz częściej rozciąga się także sferę ochrony oznaczeń przedsiębiorstw (art. 5–7 u.z.n.k.) oraz niezarejestrowanych, ale używanych znaków towarowych (art. 10 u.z.n.k.). Dyskusja nie zaznaczyła się natomiast z poważniejszym natężeniem w odniesieniu do zagadnienia ochrony oznaczeń geograficznych na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, co nie podważa zasadności rozważenia problemu prawnego charakteru ochrony w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji także w odniesieniu do tej kategorii oznaczeń odróżniających.

Rozważania nie mogą także pomijać problematyki cywilnoprawnego charakteru ochrony ustanowionej w przepisach ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (u.p.n.p.r), należącej do zakresu prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji w szerokim rozumieniu, której przepisy także służyć mogą przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom związanym z używaniem oznaczeń odróżniających.

Mimo że zagadnienie prawnego charakteru ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji stanowi przedmiot rozbieżnych stanowisk, nie było ono jednak przedmiotem pogłębionej analizy teoretyczno-prawnej w opracowaniu o charakterze monograficznym, którego zakres odnosiłby się zarazem do szeroko ujętej kategorii oznaczeń odróżniających, nie zaś jedynie do wybranego rodzaju oznaczenia odróżniającego (jak. np. w monografii B. Sołtysa pt. *„Nazwy handlowe i ich ochrona w prawie polskim”*, Kraków 2003). Chęć wypełnienia tej luki była przyczyną podjęcia badań, których rezultatem jest monografia wskazana jako osiągnięcie.

Zaznaczyć należy, że nie jest przedmiotem rozważań w monografii kwestia wprowadzenia w prawie polskim wyraźnych normatywnych podstaw dla praw podmiotowych do niezarejestrowanych oznaczeń odróżniających w odrębnych aktach prawnych. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagałoby znacznie szerszego tła uwzględniającego także gospodarcze i społeczne konsekwencje wyraźnego wprowadzenia praw wyłącznych do niezarejestrowanych oznaczeń odróżniających, nieujawnianych w żadnym rejestrze publicznym. Rozważania w pracy skupiają się natomiast na czysto konstrukcyjnej analizie ewentualnych podstaw do wyodrębnienia *de lege lata* praw do oznaczeń odróżniających w świetle obowiązujących aktów prawnych z zakresu prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji.

#### **b) Zakres tematyczny pracy**

Odnośnie do zakresu tematycznego pracy wskazać należy poniższe kwestie. **Po pierwsze**, dobrami prawnymi, których dotyczą rozważania zawarte w monografii, są oznaczenia odróżniające. Chodzi w tym wypadku o grupę dóbr niematerialnych posiadających - na tle pozostałych dóbr niematerialnych - pewne wspólne swoiste cechy, szerzej omówione w pracy. Istnienie owych wspólnych cech sprawia, że ograniczenie analizy prawnego charakteru ochrony w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji do jednego tylko rodzaju oznaczenia odróżniającego (np. oznaczenia przedsiębiorstwa lub niezarejestrowanego znaku towarowego) odbierałoby szansę na przedstawienie zasadniczego wyżej wskazanego problemu teoretycznego w szerszej perspektywie. Jednocześnie rozważania dotyczące ogólnego pojęcia oznaczeń odróżniających doprowadziły do stwierdzenia braku normatywnie lub doktrynalnie ustalonego zakresu tego pojęcia. Na potrzeby rozważań zawartych w monografii konieczne więc było dokonanie przedmiotowego sprecyzowania zakresu zawartych w niej rozważań. Objęto nimi oznaczenia przedsiębiorstw (z uwzględnieniem dylematu relacji między oznaczeniem przedsiębiorstwa i firmą w prawie polskim), znaki towarowe oraz oznaczenia geograficzne. O takim sprecyzowaniu decyduje, po pierwsze, okoliczność, że wymienione oznaczenia stanowią niekwestionowany „trzon” kategorii oznaczeń odróżniających, powszechnie wskazywany w wypowiedziach doktryny oraz, po drugie, fakt odrębnego stypizowania czynów nieuczciwej konkurencji związanych z używaniem tych właśnie rodzajów oznaczeń (art. 5–10 u.z.n.k.). Ponadto znaki towarowe oraz nazwy handlowe (które, jak uznać należy, obejmują zarówno oznaczenia przedsiębiorców, jak i przedsiębiorstw) są wprost wymienione w art. 5 ust. 2 pkt 3 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, oznaczenia geograficzne są zaś objęte użytym w tym przepisie szerokim pojęciem oznaczeń indywidualizujących produkty.

**Po drugie**, w monografii uwzględnione są dwie zasadnicze ustawy z zakresu szeroko rozumianego prawa zwalczania nieuczciwej, tj. ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

**Po trzecie**, podtytuł monografii wskazuje, że jest ona poświęcona zagadnieniom konstrukcyjnym. Umieszczenie tego podtytułu związane jest z okolicznością, że rozstrzygnięcie wskazanego wyżej w pkt 2.a). zasadniczego problemu naukowego wymaga bez wątpienia podjęcia rozważań dotyczących zagadnień konstrukcyjnych, takich jak pojęcie dobra niematerialnego, pojęcie prawa na dobru niematerialnym, pojęcie czynu niedozwolonego oraz jego bezprawności, aby następnie na odpowiednio przygotowanym tle możliwe było dokonanie ustaleń naukowych w kwestii prawnego charakteru ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji.

Dodać należy, że w tytule monografii oznaczenia odróżniające określone zostały jako przedmiot „ochrony” w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji. Opowiedzenie się za nurtem przyjmującym deliktowy charakter odpowiedzialności za czyny nieuczciwej konkurencji związane z używaniem oznaczeń odróżniających powodować mogłoby jednak obawę o nieścisłość, czy wręcz brak poprawności użycia słowa „ochrona” w powyższym kontekście, gdyż tak ujęty reżim nie dotyczyłby ochrony oznaczenia jako dobra niematerialnego, tylko byłby reżimem odpowiedzialności powstającej w związku z godzeniem w interes przedsiębiorcy związany z używaniem oznaczenia, podczas gdy ochrona samego oznaczenia miałaby wówczas jedynie charakter pośredni, tj. stanowiłaby efekt udzielenia bezpośredniej ochrony interesowi przedsiębiorcy przed nieuczciwymi działaniami innego przedsiębiorcy. Wolno jednak przyjąć, że słowo „ochrona” odniesione do dóbr niematerialnych nie musi jeszcze nieuchronnie implikować, że chodzi o ochronę zapewnioną przez prawa wyłączne, lecz może także oznaczać ochronę oznaczeń w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej. Stanowisko to koresponduje z prezentowanym w pracy ujęciem, zgodnie z którym pojęcie dobra niematerialnego nie jest zarezerwowane jedynie dla przedmiotów niezmysłowych chronionych prawami wyłącznymi. Tytuł monografii nie powinien być więc odczytany jako zawarta w jego brzmieniu zapowiedź stanowiska, zgodnie z którym ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji miałaby być ochroną prawami wyłącznymi i bezwzględnymi.

#### **e) Cele naukowe pracy**

Zasadniczym celem naukowym pracy jest ustalenie prawnego charakteru ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z podejściem przyjętym w monografii oceny tej kwestii dokonać należy z punktu widzenia pojęć i konstrukcji prawa cywilnego, a dopiero w dalszej kolejności możliwe jest ustalenie konsekwencji przyjętej

kwalfikacji dla konkretnych zagadnień, np. takich jak zasady obrotu oznaczeniami chronionymi w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji, czy relacje między ochroną takich oznaczeń a reżimem „niewątpliwych” praw na dobrach niematerialnych, zwłaszcza prawa ochronnego na znak towarowy. Założenie to wydaje się *prima facie* oczywiste. Zauważyć jednak trzeba, że w rozważaniach doktrynalnych zaznacza się niekiedy pokusa, aby na problem kwalifikacji prawnego charakteru reżimu ochrony dóbr niematerialnych w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji spoglądać w sposób sprzyjający osiągnięciu określonego praktycznego skutku. Dość wskazać, że w rozważaniach dotyczących ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa jako argument mający przemawiać za uznaniem, że art. 11 u.z.n.k. stanowi podstawę do wyodrębnienia prawa podmiotowego, wskazywana jest okoliczność, że stanowisko takie pozwoliłoby na rozstrzygnięcie kwestii niejasnych, np. takich jak charakter prawny czynności związanych z obrotem tajemnicą przedsiębiorstwa. To ostatnie podejście może jednak spotkać się z zarzutem błędu *petitio principii*. W monografii przyjęte jest zatem założenie odwrotne, zgodnie z którym potrzeba osiągnięcia pożądanego skutku nie stanowi przesłanki dla kwalifikacji cywilnoprawnego charakteru ochrony określonego dobra prawnego na podstawie przepisów prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji.

W konsekwencji w monografii po przedstawieniu teoretyczno-prawnych założeń dalszej analizy (rozdział VI), dokonana jest kwalifikacja reżimu ochrony oznaczeń odróżniających w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (rozdział VII) i ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (rozdział VIII) z punktu widzenia pojęć i konstrukcji prawa cywilnego, a dopiero następnie omówione są wybrane konsekwencje dokonanej kwalifikacji w sferze obrotu oznaczeniami odróżniającymi (rozdział IX) oraz odnośnie do stosunku ochrony z u.z.n.k. do reżimu prawa ochronnego na znak towarowy (rozdział X).

#### **d) Metoda badawcza**

W monografii zastosowano metodę dogmatyczną opartą na interpretacji przepisów prawa. Praca jest studium teoretyczno-prawnym z zakresu polskiego prawa cywilnego. Nie ma ona charakteru porównawczego. Zwięzły przegląd porównawczy uwzględniający wybrane obce systemy prawne (rozdział II, § 4, § 5) ilustruje różnorodność modeli ochrony przed nieuczciwą konkurencją, jak również różnorodność sposobów ochrony niezarejestrowanych oznaczeń odróżniających, mogących być - w zależności od systemu prawnego - przedmiotem wyraźnie ustanowionego prawa wyłącznego lub podlegać deliktowej ochronie w ramach skargi z tytułu nieuczciwej konkurencji. Dostrzec można w tym zakresie w poszczególnych porządkach prawnych autonomiczność rozwiązań, bardzo mocno osadzonych w tradycjach poszczególnych porządków prawnych oraz w utrwalonych w nich konstrukcjach. Z tego punktu widzenia

jakkolwiek analiza problematyki wskazanej w temacie pracy może czerpać pewne inspiracje z argumentów porównawczych, to w zasadniczej analizowanej w pracy kwestii (zob. pkt 2.a) powinna ona mieć charakter „autonomiczny”, tj. uwzględniać przede wszystkim pojęcia i konstrukcje polskiego prawa cywilnego. Okoliczność ta nie stoi na przeszkodzie, aby w szczegółowej argumentacji odwoływać się niekiedy do argumentów porównawczych dla pełniejszego uzasadnienia wniosków formułowanych w odniesieniu do prawa polskiego. Zaznaczyć zwłaszcza należy, że w zakresie teoretyczno-prawnych założeń przyjętych dla analizy zasadniczego problemu naukowego podjętego w monografii istotne znaczenie mają nawiązania do koncepcji zgłaszanych w doktrynie niemieckiej, zwłaszcza do tzw. teorii przyporządkowania dóbr oraz do koncepcji tzw. ochrony instytucjonalnej. Nawiązanie w pracy do tych koncepcji uzasadnione jest znacznym zbliżeniem polskiego i niemieckiego systemu prawa cywilnego.

#### e) Struktura monografii

Monografia na najwyższym poziomie systematyki podzielona jest na części (cztery), które z kolei podzielone są na rozdziały (łącznie dziesięć). Zdecydowano się na zachowanie ciągłości numeracji rozdziałów w całej monografii od rozdziału I do rozdziału X, bez wprowadzania oddzielnej numeracji w obrębie każdej z czterech części. Podział monografii na części, a dopiero następnie na rozdziały, pozwolił na optymalne usystematyzowanie toku wywodu, umożliwiając odzwierciedlenie autorskiej koncepcji analizy problemu prawnego charakteru ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji. Ściślej, po przedstawieniu w pierwszej części zagadnień wprowadzających oraz w drugiej części szczegółowych aspektów ukształtowania przesłanek ochrony oznaczeń odróżniających w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz ustawie o nieuczciwych praktykach rynkowych, w trzeciej części określone są teoretyczno-prawne założenia dla analizy problemu prawnego charakteru ochrony przed nieuczciwą konkurencją, z uwzględnieniem czynów nieuczciwej konkurencji i nieuczciwych praktyk rynkowych związanych z używaniem oznaczeń odróżniających, a następnie w świetle tych założeń dokonana jest (nadal w trzeciej części) ocena tego charakteru. Ostatnia część (czwarta) poświęcona jest wybranym konsekwencjom ustaleń przyjętych w trzeciej części.

Szczegółowo struktura pracy przedstawia się następująco. W jej pierwszej części przedstawione są zagadnienia wprowadzające, tj. zagadnienie pojęcia oznaczenia odróżniającego (rozdział I) oraz normatywnych podstaw ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji, z uwzględnieniem norm prawa międzynarodowego, unijnego oraz krajowego, a także wybranych obcych systemów prawnych (rozdział II).

Druga część monografii poświęcona jest analizie ukształtowania ochrony oznaczeń odróżniających w polskim prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji z uwzględnieniem ustawy

o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (rozdział III) oraz ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (rozdział IV). Akcent zdecydowanie położony jest na analizę w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Z obydwu wymienionych aktów prawa z zakresu szeroko rozumianego prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji, jedynie w odniesieniu do przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji można sensownie podejmować rozważania o istnieniu normatywnych podstaw do wyodrębnienia ewentualnych praw podmiotowych obejmujących określoną sferę uprawnień względem oznaczeń odróżniających. Podmiotami takich praw byłiby przedsiębiorcy używający oznaczeń, a z obydwu wymienionych ustaw tylko ustawa zwalczania nieuczciwej konkurencji przyznaje przedsiębiorcy roszczenia cywilnoprawne służące ochronie przed czynami nieuczciwej konkurencji. Jakkolwiek przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym także mogą służyć przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom związanym z używaniem oznaczeń odróżniających, to nie przyznają one roszczeń cywilnoprawnych przedsiębiorcy. Odrębnym i niezwykle złożonym zagadnieniem jest kwestia wzajemnej relacji obydwu aktów prawnych i istniejących *de lege lata* perspektyw konwergencji ocen dokonywanych w ich świetle. To ostatnie zagadnienie podjęte jest w monografii ściśle w odniesieniu do oceny bezprawności zachowań związanych z używaniem oznaczeń odróżniających (rozdział III, § 2, pkt IV oraz rozdział IV, § 2).

W trzeciej części pracy podjęte jest zagadnienie prawnego charakteru ochrony w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji, ze szczególnym ukierunkowaniem na problematykę oznaczeń odróżniających. Po przedstawieniu zgłaszanych koncepcji doktrynalnych w tym zakresie (rozdział V) oraz prezentacji teoretyczno-prawnych założeń dla dalszej analizy (rozdział VI), przeprowadzony jest wywód bezpośrednio poświęcony kwestii zasadniczej, przy czym kwestia ta rozważona jest odrębnie w świetle przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (rozdział VII) oraz ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (rozdział VIII).

W czwartej części pracy analizie poddane są wybrane konsekwencje dokonanej w części trzeciej pracy kwalifikacji prawnego charakteru ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji. Przedmiotem analizy jest zagadnienie obrotu sytuacjami związanymi z używaniem oznaczeń przedsiębiorstw oraz niezarejestrowanych znaków towarowych chronionymi na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (rozdział IX) oraz zagadnienie stosunku ochrony oznaczeń odróżniających na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji do reżimu konkretnego prawa wyłącznego, tj. prawa ochronnego na znak towarowy (rozdział X).



**f) Teoretyczno-prawne założenia dla analizy prawnego charakteru ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji**

Zasadniczym celem naukowym monografii jest rozstrzygnięcie dylematu, czy ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji oparta jest na reżimie prawa podmiotowego do oznaczenia i wiąże się z jego naruszeniem, czy też jest to ochrona deliktowa, niezakładająca istnienia i naruszenia takiego prawa. Tak ujęty dylemat prowadzi jednak do postawienia dalszego pytania. Brzmi ono następująco: gdyby reżim ochrony przed nieuczciwą konkurencją w zakresie używania oznaczeń odróżniających miał być reżimem prawa podmiotowego, to o jakie prawo podmiotowe (o jakich cechach) mogłoby chodzić? Możliwe byłoby naturalnie przeprowadzenie analizy sytuacji podmiotu poszukującego ochrony przed nieuczciwą konkurencją w zakresie oznaczeń odróżniających pod kątem spełnienia lub niespełnienia cech poszczególnych typów praw podmiotowych. Zabieg taki byłby bardzo żmudny, a zarazem nieoperatywny, gdyż, jak wykazuję w pracy (w rozdziale V, § 5), szereg okoliczności przemawia za umiejscowieniem rozważań o ewentualnym istnieniu praw podmiotowych w przepisach prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji (z naciskiem na kwestię ochrony sytuacji związanych z używaniem oznaczeń odróżniających) w określonym kontekście, tj. w kontekście ewentualnego istnienia praw na dobrach niematerialnych, czyli wyłącznych i bezwzględnych praw podmiotowych mających za przedmiot dobra niematerialne.

**Po pierwsze**, okolicznością kierującą uwagę w kierunku konstrukcji praw na dobrach niematerialnych jest katalog roszczeń z art. 18 ust. 1 u.z.n.k. przysługujących wobec podmiotu, który dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji. Wykazuje on znaczny stopień podobieństwa do katalogów roszczeń przysługujących w razie naruszenia praw na dobrach niematerialnych, na czele z roszczeniem o zaniechanie naruszeń, które jest typowym środkiem ochrony takich praw.

**Po drugie**, ochrona zapewniana dobrom niematerialnym przez przepisy prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji rozważana jest w kategoriach ochrony zapewniającej wyłączność korzystania z określonego dobra. Symptomatyczne jest zwłaszcza stosowanie terminu „wyłączność faktyczna” przez przeciwników wyodrębniania praw podmiotowych w świetle przepisów prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji dla opisanie sytuacji podmiotów dysponujących określonym dobrem niematerialnym, które podlegając ochronie na podstawie u.z.n.k, a nie stanowiąc przedmiotu odniesienia „niewątpliwego” prawa własności intelektualnej, nie jest objęte wyłącznością prawną. Także w zakresie samego art. 3 ust. 1 u.z.n.k., zawierającego ogólną formułę czynu nieuczciwej konkurencji, zwolennicy (nieliczni współcześnie) upatrywania w tym przepisie podstaw do wyodrębnienia wyłącznego prawa przedsiębiorcy za przedmiot tego prawa uznają przedsiębiorstwo rozumiane jako dobro niematerialne.



Prowadzenie w pracy szczegółowych rozważań w zakresie wyżej przedstawionego problemu naukowego wymagało przyjęcia odpowiednich założeń teoretyczno-prawnych. Konieczne było bowiem odniesienie się do konstrukcji praw na dobrach niematerialnych (rozdział VI, § 1) oraz podstawowych zagadnień reżimu odpowiedzialności deliktowej, ze szczególnym uwzględnieniem pojęcia czynu niedozwolonego, ujęcia bezprawności w reżimie odpowiedzialności *ex delicto* oraz zagadnienia wyróżnianego w wypowiedziach doktryny tzw. przedmiotu bezprawia (rozdział VI, § 2).

Celem uzupełnienia dodać należy, że w pracy dostrzeżono (rozdział V, § 5) także inny, „trzeci” trop w analizie natury ochrony przed nieuczciwą konkurencją w zakresie oznaczeń odróżniających, sugerowany w wypowiedziach, które zakładają pewną specyfikę charakteru ewentualnych praw podmiotowych wyodrębnionych na podstawie przepisów o czynach stypizowanych nieuczciwej konkurencji; w wypowiedziach tych pojawiają się pojęcia praw „zbliżonych” do praw bezwzględnych, czy też praw wyłącznych „niepełnych lub niezupełnych” lub praw „niewyłącznych”. Mankamentem tych stanowisk jest jednak brak wyjaśnienia charakteru owych szczególnych konstrukcji na tle znanej konstrukcji prawa cywilnego, tj. „pełnego” wyłącznego i bezwzględnego prawa podmiotowego. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na proponowane w doktrynie niemieckiej konstrukcje szczególnych postaci praw podmiotowych, takich jak np. prawa wyłączające (*Ausschlussrechte, Ausschließungsrechte*), prawa zakazowe, odporowe (*Verbotsrechte, Abwehrrechte*), negatywne prawa władcze (*negative Herrschaftsrechte*) lub niepełne prawa absolutne (*unvollkommene absolute Rechte*). Należy jednak mieć na uwadze, że zaznaczające się w doktrynie niemieckiej dążenie do wyodrębniania takich nietypowych postaci praw podmiotowych (w rozmaitym kontekście, niekoniecznie w kontekście ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji), sprokrowane jest chęcią poddania takich „praw” ochronie deliktowej na podstawie § 832 ust. 1 kodeksu cywilnego niemieckiego, który wymaga naruszenia prawa lub dobra w nim wymienionego, względnie naruszenia „innego prawa” (*sonstiges Recht*). Pojęcie czynu niedozwolonego w świetle Kodeksu cywilnego, jak i czynu nieuczciwej konkurencji oraz – jak uznać trzeba – nieuczciwej praktyki rynkowej - uwolnione jest jednak od podobnego gorsetu, jaki nakłada § 823 ust. 1 k.c. niem., co zwalnia z prób objaśniania charakteru przedmiotu, w który godzi czyn niedozwolony w świetle k.c., jak i czyn nieuczciwej konkurencji, koniecznie w kategoriach prawa podmiotowego, a w sytuacjach wątpliwych poszukiwania „za wszelką cenę” nietypowych kategorii praw podmiotowych. Nawiasem mówiąc, nawet w doktrynie niemieckiej próby posługiwania się takimi kategoriami dla uzasadnienia przyznania im ochrony jako „innym prawom” oceniane bywają, jak wskazano w pracy, negatywnie jako rozmywające klarowność

wyodrębnienia sytuacji prawnych ujętych w kategorię wyłącznych i bezwzględnych praw podmiotowych, uprzywilejowujących podmiot uprawniony kosztem wolności innych podmiotów.

Istotnym i dodatkowym elementem teoretyczno-prawnych założeń przyjętych w pracy, a niewystępującym w dotychczasowych rozważaniach doktrynalnych dotyczących natury ochrony przed nieuczciwą konkurencją, jest uwypuklenie różnic między reżimem prawa podmiotowego na dobru niematerialnym a deliktową ochroną interesu chronionego poza konstrukcją prawa podmiotowego w nawiązaniu do założeń teorii przyporządkowania dóbr (rozdział VI, § 3) oraz koncepcji tzw. ochrony instytucjonalnej (rozdział VI, § 4).

Zgodnie z założeniami ogólnej teorii przyporządkowania dóbr (niem. *allgemeine Theorie der Güterzuordnung*) mechanizm przyporządkowania dóbr wiąże się z realizacją wolności pozytywnej, tj. wolności „do” podejmowania określonych działań. Sfera tej wolności wypełniona pozytywnymi zachowaniami, które może podejmować podmiot, któremu określone dobro jest przyporządkowane. Z kolei wolność negatywna, której mechanizm przyporządkowania dóbr nie realizuje, stanowi wolność od przymusu. Wyraża ona swobodę każdego podmiotu do rozwoju. Istotę wolności negatywnej określa pojęcie „wolność od”. Wolność negatywna wyznacza sferę, w której jednostka może swobodnie działać i która jest odporna na ingerencję podmiotów publicznych i prywatnych do pewnych normatywnie wyznaczonych granic.

Mechanizm przyporządkowania służący realizacji wolności pozytywnej jest zasadniczo urzeczywistniony na poziomie ustawowym przez konstrukcję praw podmiotowych bezwzględnych i wyłącznych, w tym praw na dobrach niematerialnych, kształtujących indywidualny status prawny w sposób prowadzący do przypisania prawnie chronionej sfery władztwa nad określonym dobrem określonemu podmiotowi. Mechanizmu przyporządkowania dóbr nie realizuje natomiast reżim odpowiedzialności deliktowej. Normy dotyczące odpowiedzialności deliktowej ograniczają wolność negatywną, wyznaczając sferę limitującą swobodę każdego podmiotu i przyznając sankcję w razie przekroczenia jej granic, nie określają natomiast żadnej sfery działań pozytywnych, które może podejmować poszkodowany niezależnie od zaistnienia jakiegokolwiek stanu naruszenia (nie służą więc zapewnieniu ochrony wolności pozytywnej).

Nawiązanie w monografii do teorii przyporządkowania dóbr pozwoliło w istotny sposób uzupełnić od strony teoretycznej stanowisko dotyczące cech praw na dobrach niematerialnych i usystematyzować tok dalszej szczegółowej analizy. Ściślej, nawiązanie do teorii przyporządkowania dóbr pozwoliło uznać, że, **po pierwsze**, chcąc ustalić, czy mamy do czynienia z prawem podmiotowym przyporządkowującym dobro prawne, należy zbadać, czy w ogóle istnieje ustawowe określenie przedmiotu ewentualnego przyporządkowania (dobra).

**Po drugie**, ustawowa realizacja przyporządkowania określonego dobra prawnego tworzyć musi odpowiednie ramy treściowe pozwalające na realizację wolności pozytywnej względem tego dobra. Konstrukcja prawa na dobru niematerialnym wypełnia te ramy. Treść takiego prawa określa wyłączenie przysługującą uprawnionemu nie tylko od strony negatywnej - przez wskazanie zachowań zakazanych nieoznaczonemu kręgowi podmiotów, ale także od strony pozytywnej, obejmującej zachowania prawnie dozwolone uprawnionemu, której istnienie nawet w braku wyraźnej wypowiedzi ustawodawcy musi „dać się” wyprowadzić w drodze wykładni (wbrew zaznaczającemu się dziś silnie nurtowi kwestionującemu trafność wyodrębnienia pozytywnej strony praw na dobrach niematerialnych). Pozytywna sfera uprawnień przyznanych przez prawo przyporządkujące dobro obejmować musi prawną wyłączenie korzystania z dobra (używania dobra) oraz prawną wyłączenie rozporządzania prawem podmiotowym przyporządkującym dobro, względnie zawierać normatywne ograniczenia lub wyłączenia uprawnienia rozporządzania (będące także postacią wypowiedzi ustawodawcy w kwestii uprawnienia do rozporządzania).

**Po trzecie**, teoria przyporządkowania dóbr akcentuje pewną statyczność zakresu praw wyłącznych i bezwzględnych, przyporządkujących dobra, a tym samym stabilność pozycji podmiotu uprawnionego, czego osiągnięciu służą normatywne instrumenty możliwie precyzyjnie rozgraniczające interes uprawnionego z prawa wyłącznego i bezwzględnego oraz inne konkurujące interesy (zwłaszcza dzięki ukształtowaniu przesłanek wkroczenia w wyłączenie prawną oraz istnieniu zamkniętych katalogów ograniczeń praw wyłącznych). Przeciwnością tego modelu jest dynamiczne i elastyczne ujęcie zakresu deliktowej ochrony interesów poza konstrukcją prawa podmiotowego, zorientowanej na elastyczną formułę bezprawności i znaczną indywidualizację ocen.

Nawiązanie do teorii przyporządkowania dóbr pozwala uzmysłowić jeszcze jedną, ogólną dyrektywę, zgodnie z którą pozytywna kwalifikacja pewnej chronionej przez normę prawną sytuacji podmiotu prawa względem określonego dobra niematerialnego jako prawa na dobru niematerialnym musi mieć charakter całościowy, tj. uwzględniać wszystkie aspekty konstrukcji praw na dobrach niematerialnych jako instrumentów realizacji mechanizmu przyporządkowania dóbr. Dla dokonania pozytywnego ustalenia w tej mierze nie może więc wystarczyć dostrzeżenie podobieństwa jednego wyizolowanego aspektu normatywnego ukształtowania sytuacji poddanej analizie do określonego aspektu konstrukcji „niewątpliwych”, uznanych praw na dobrach niematerialnych i już na tej podstawie przyjęcie, że mamy do czynienia z prawem przyporządkującym dobro. Przykładowo, nie powinny wystarczać w tym zakresie podnoszone często w doktrynie argumenty akcentujące zacieranie się różnic między sposobem ujęcia sfery negatywnej praw podmiotowych na dobrach niematerialnych a ukształtowaniem sfery zachowań

zakazanych na podstawie prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji, zwłaszcza w przypadku czynów stypizowanych, których znamiona odnoszą się do określonych dóbr, w tym oznaczeń odróżniających.

Kolejnym istotnym elementem teoretyczno-prawnych założeń dla analizy zasadniczego problemu naukowego podjętego w pracy jest nawiązanie do koncepcji tzw. ochrony instytucjonalnej. Zgodnie z założeniami rzeczonyj koncepcji, zaprezentowanymi w doktrynie niemieckiej, ochrona instytucjonalna (niem. *Institutionenschutz*) polega na unormowaniu w prawie przedmiotowym, poza konstrukcją prawa podmiotowego, niedozwolonych zachowań podmiotów, w celu zabezpieczenia przestrzegania społecznie uznanych wzorców postępowania. Uzasadnienie użycia terminu „ochrona instytucjonalna” wywodzone jest z okoliczności, że przy określeniu uznanych przez porządek prawny wzorców postępowania „bierze się pod uwagę uczestnictwo człowieka i jego status w grupach społecznych oraz uwzględnia ustalone i usankcjonowane społecznie, powtarzalne sposoby zachowania skierowanego ku innemu człowiekowi lub innym ludziom (określane w naukach społecznych jako «instytucje» lub «zinstytucjonalizowane wzorce zachowań»)” (B. Gawlik). Koncepcja ochrony instytucjonalnej stanowi alternatywny wobec konstrukcji prawa podmiotowego model ochrony cywilnoprawnej. Odchodzi ona od z góry założonej preferencji interesów jednej grupy podmiotów, a nastawiona jest na elastyczne ważenie różnych konkurujących interesów w celu wyłonienia interesu, którego docenienie powinno przeważać w świetle okoliczności danego przypadku. Powyższe ujęcie ustawia koncepcję ochrony instytucjonalnej w zasadniczej opozycji do mechanizmu przyporządkowania dóbr prawami wyłącznymi i bezwzględными, charakteryzującymi się ukształtowaniem stosunkowo stabilnych granic ochrony indywidualnego interesu uprawnionego i odgraniczeniem sfery, w której docenione zostają inne konkurujące interesy związane z potrzebą zapewnienia swobodnej eksploatacji danego dobra prawnego przez podmioty trzecie. W doktrynie polskiej zwolennikiem koncepcji ochrony instytucjonalnej jest zwłaszcza B. Gawlik (w odniesieniu do reżimu ochrony dóbr osobistych), kwestionujący zasadność wyodrębniania praw podmiotowych osobistych w świetle art. 24 k.c.

Powyższe założenia teoretyczno-prawne dla prowadzonej analizy, polegające na sprecyzowaniu cech praw na dobrach niematerialnych oraz pojęcia czynu niedozwolonego i jego bezprawności, a wzbogacone nawiązaniem do teorii przyporządkowania dóbr i koncepcji ochrony instytucjonalnej, tworzą punkt odniesienia dla szczegółowej analizy dotyczącej charakteru prawnego ochrony przed nieuczciwą konkurencją w zakresie ogólnej formuły czynu nieuczciwej konkurencji w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. (rozdział VII, § 1), czynów stypizowanych odnoszących się do oznaczeń odróżniających ujętych w art. 5–10 u.z.n.k. (rozdział VII, § 2) oraz, finalnie, ochrony

przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi związanymi z używaniem oznaczeń odróżniających (rozdział VIII).

## g) Wnioski

### *Wnioski dotyczące zasadniczego problemu naukowego*

Przeprowadzona w monografii (w rozdziale VII i VIII) analiza, uwzględniająca wskazane wyżej założenia teoretyczno-prawne, pozwoliła na przedstawienie i uzasadnienie stanowiska, zgodnie z którym zarówno w świetle ogólnej formuły czynu nieuczciwej konkurencji zawartej w art. 3 ust. 1 u.z.n.k., jak i w świetle przepisów dotyczących stypizowanych czynów nieuczciwej konkurencji w zakresie używania oznaczeń odróżniających (art. 5–10 u.z.n.k.) nie ma podstaw do wyodrębnienia praw podmiotowych wyłącznych i bezwzględnych mających za przedmiot dobra niematerialne. Ochrona przyznana na podstawie tych przepisów jest natomiast ochroną deliktową, niezakładającą naruszenia bezwzględnego i wyłącznego prawa podmiotowego. Także w odniesieniu do ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym uznano, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż przepisy tej ustawy realizują ochronę czyjegokolwiek prawa podmiotowego, którego przedmiotem miałyby być dobro niematerialne w postaci oznaczenia odróżniającego. Niżej przedstawione są zwięzłe zasadnicze aspekty uzasadnienia powyższego stanowiska.

I. Rozważania o prawnym charakterze ochrony przed nieuczciwą konkurencją w zakresie oznaczeń odróżniających nie mogą ograniczać się jedynie do analizy przepisów o stypizowanych czynach nieuczciwej konkurencji w zakresie używania oznaczeń odróżniających, tylko muszą uwzględniać ogólne założenia ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w tym przede wszystkim prawny charakter ochrony w świetle ogólnej formuły czynu nieuczciwej konkurencji w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. oraz znaczenie katalogu roszczeń z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji w art. 18 ust. 1 u.z.n.k. W monografii było to tym bardziej konieczne, że opowiedziano się w niej za istnieniem funkcji definicyjnej ogólnej formuły czynu nieuczciwej konkurencji, oznaczającej, że każdy czyn nieuczciwej konkurencji – stypizowany lub niestypizowany – wpisuje się w przesłanki art. 3 ust. 1 u.z.n.k. (rozdział III, § 3, pkt III i IV). Na tym tle rozważania wymaga kwestia, czy już sama formuła ogólna nie stanowi podstawy do wyodrębnienia prawa podmiotowego przedsiębiorcy do dobra niematerialnego w postaci przedsiębiorstwa (w ślad za koncepcją *F. Zolla, młodszego*, zgłaszaną w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 1926 r. oraz rzadkimi dziś poglądami przyjmującymi podobną konstrukcję w świetle art. 3 ust. 1 obecnie obowiązującej u.z.n.k.). W tym zakresie ustalono, **po pierwsze**, że analiza ogólnej formuły czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 1 u.z.n.k. przeprowadzona z uwzględnieniem założeń teorii przyporządkowania dóbr, nie pozwala na stwierdzenie istnienia normatywnych

podstaw dla wyodrębnienia takiego prawa w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Przepis ten wyraża elastyczną formułę bezprawności, nieukierunkowaną na tworzenie stabilnej sfery wyłączności prawa przyporządkowującego dobro niematerialne, zwłaszcza przedsiębiorstwo.

**Po drugie** - od strony pozytywnej – w pracy uzasadniono stanowisko, zgodnie z którym ogólna formuła czynu nieuczciwej konkurencji w art. 3 ust. 1 u.z.n.k., charakteryzująca się elastycznie i szeroko ujętą bezprawnością, wpisuje się w deliktowy reżim ochrony interesów prawnie chronionych poza konstrukcją prawa podmiotowego. O kwalifikacji tej decyduje ponadto ukształtowanie czynu nieuczciwej konkurencji jako zdarzenia prawnego, którego zaistnienie stanowi źródło stosunku prawnego przy braku istnienia uprzedniej więzi powinnościowej między sprawcą czynu a przedsiębiorcą dotkniętym czynem, co jest cechą odpowiedzialności deliktowej.

**Po trzecie**, uznano, że specyfika odpowiedzialności za czyn nieuczciwej konkurencji, związana z szerokim katalogiem roszczeń z art. 18 ust. 1 u.z.n.k., wykraczającym poza typowe dla odpowiedzialności *ex delicto* roszczenie odszkodowawcze i zawierającym w szczególności charakterystyczne dla ochrony praw bezwzględnych roszczenie o zaniechanie, nie przekreśla uznania odpowiedzialności za czyn nieuczciwej konkurencji za przypadek odpowiedzialności deliktowej. Specyfika ta jedynie nadaje odpowiedzialności za czyn nieuczciwej konkurencji swoistość w obrębie reżimu odpowiedzialności *ex delicto*. Ukształtowanie katalogu roszczeń z art. 18 ust. 1 u.z.n.k. można bowiem wytłumaczyć, odwołując się do założeń koncepcji ochrony instytucjonalnej: roszczenia te z powodzeniem służyć mogą zagwarantowaniu przestrzegania ogólnych norm postępowania w relacjach rynkowych, czy też – jak chcą zwolennicy koncepcji ochrony instytucjonalnej – społecznie uznanych wzorców postępowania, bez konstruowania służącego temu celowi wyłącznego i bezwzględnego prawa podmiotowego. Akceptacja takiego ujęcia wymaga oderwania się do tradycyjnego przywiązania do myśli, że roszczenie o zaniechanie musi być zawsze emanacją prawa bezwzględnego, jeżeli tylko zaniechanie nie stanowi świadczenia wynikającego z uprzednio istniejącego stosunku obligacyjnego (art. 353 § 2 k.c.). Kształt katalogu roszczeń z art. 18 ust. 1 u.z.n.k. uzasadniony jest okolicznością, że nie samo naprawienie szkody, ale ochrona przed nieuczciwością konkurowania na rynku jest zasadniczym celem prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji. Przyznanie wyłącznie roszczenia odszkodowawczego nie byłoby w stanie zapewnić skutecznej realizacji tego celu i w związku z tym konieczne jest przyznanie bogatszego katalogu roszczeń, w tym roszczenia o zaniechanie działań godzących w uczciwość konkurowania.

II. Powyższa konkluzja dotyczy ogólnej formuły deliktu nieuczciwej konkurencji w świetle art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Pojawia się natomiast pytanie, czy przedstawiona wyżej kwalifikacja charakteru reżimu odpowiedzialności za czyn nieuczciwej konkurencji w świetle art. 3 ust. 1 u.z.n.k. znajduje przełożenie na ocenę charakteru ochrony przed czynami stypizowanymi, w tym

w szczególności będącymi przedmiotem zainteresowania w monografii czynami stypizowanymi dotyczącymi używania oznaczeń odróżniających, których znamiona są już znacznie bardziej precyzyjnie wytyczone w porównaniu z ogólną i elastyczną formułą bezprawności w art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

Ostatecznie całościowa analiza przeprowadzona w monografii nakazuje jednak przyjąć, że przepisy dotyczące ochrony oznaczeń odróżniających w granicach stypizowanych czynów nieuczciwej konkurencji nie stanowią normatywnej podstawy dla wyodrębnienia praw podmiotowych wyłącznych na dobrach niematerialnych. Za stanowiskiem tym przemawiają niżej przytoczone argumenty.

a) W zakresie **oznaczeń przedsiębiorstw i niezarejestrowanych znaków towarowych** w monografii uznano, że, **po pierwsze**, przeciwko możliwości wyprowadzania negatywnej (zakazowej) strony ewentualnych wyłącznych praw podmiotowych z wyrażonej w art. 5 i 10 ust. 1 u.z.n.k. przesłanki niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd przemawia potrzeba stosowania tzw. konkretnej metody oceny rzeczony przesłanki, nakazującej uwzględnienie wszelkich indywidualnych okoliczności danego przypadku i cechującej się w związku z tym znaczną elastycznością. Metoda konkretna jest więc oderwana od z góry określonych kryteriów normatywnych i pozostaje tym samym w opozycji do tzw. metody abstrakcyjnej (właściwej – co do zasady - na obszarze prawa znaków towarowych). Dyrektywa stosowania metody konkretnej nie pozwala zatem na stwierdzenie, że art. 5 lub 10 ust. 1 u.z.n.k. miałyby od strony negatywnej wyznaczać sferę wyłączności jakiegokolwiek prawa podmiotowego o odpowiednio stabilnych granicach, niezbędnych dla realizacji mechanizmu przyporządkowania dobra niematerialnego.

**Po drugie**, w świetle art. 5 i 10 u.z.n.k. nie istnieją podstawy do wyodrębnienia pozytywnej strony ewentualnych praw podmiotowych, obejmującej określoną sferę możliwości postępowania przez podmiot uprawniony, na którą składają się uprawnienia do używania przedmiotów takich ewentualnych praw oraz do rozporządzania takimi prawami. Wyodrębnienie strony pozytywnej jest, zgodnie z założeniem przyjętym w monografii, niezbędnym elementem konstrukcyjnym prawa na dobru niematerialnym, którego obecność pozwala potwierdzić realizację mechanizmu przyporządkowania dobra. Dzięki istnieniu sfery pozytywnej prawo na dobru niematerialnym jest bytem statycznym, istniejącym niezależnie od jakiegokolwiek stanu naruszenia. Przesłanki czynów nieuczciwej konkurencji stypizowanych w art. 5 i 10 u.z.n.k. ukierunkowane są natomiast „tylko” na określenie zachowań bezprawnych, nie zaś na ukształtowanie statycznej sfery możliwości postępowania przez podmiot uprawniony względem oznaczenia przedsiębiorstwa lub niezarejestrowanego znaku towarowego. Dodatkowo w przypadku art. 10 ust. 1 u.z.n.k. przesłanka niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd odnosi się do bardzo szeroko ujętego zakresu okoliczności. Pochodzenie towaru lub usługi (niesprecyzowane zresztą w treści art. 10 ust. 1



u.z.n.k. jako pochodzenie komercyjne, którego wskazaniu służy właśnie znak towarowy) jest tylko jedną z nich. Wyprowadzanie z tak szeroko ujętego zakresu art. 10 ust. 1 u.z.n.k. normy statuującej ewentualne prawo podmiotowe do niezarejestrowanego znaku towarowego, którego treść miałyby umożliwiać ochronę zasadniczej funkcji znaku towarowego, tj. funkcji wskazania komercyjnego pochodzenia towaru, byłoby zabiegiem dość karkołomnym, tym bardziej, że przepis ten w ogóle nie posługuje się pojęciem znaku towarowego.

**Po trzecie**, w przypadku ukształtowania znamion czynów stypizowanych w art. 5 i 10 u.z.n.k. nie można stwierdzić istnienia dostatecznych mechanizmów rozgraniczania konkurujących ze sobą interesów, których obecność stanowiłaby przejaw wytyczenia przez ustawodawcę możliwie stabilnej sfery wyłączności na rzecz uprawnionego. Świadczy o tym w szczególności brak normatywnie ujętych katalogów ograniczeń ewentualnych praw podmiotowych.

Negatywna ocena możliwości wyodrębnienia praw podmiotowych do oznaczenia przedsiębiorstwa (w świetle art. 5 u.z.n.k.) oraz niezarejestrowanego znaku towarowego (w świetle art. 10 u.z.n.k.) nakazuje przyjąć, że czyny stypizowane w wymienionych przepisach stanowią jedynie rozwinięcie ogólnej deliktowej formuły czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Pewien stopień skonkretyzowania zachowań bezprawnych ujętych w art. 5 i 10 u.z.n.k. w porównaniu z ogólnie ujętą bezprawnością czynu nieuczciwej konkurencji w świetle art. 3 ust. 1 u.z.n.k. jest dalece niewystarczający, aby przyjąć, że wyłamują się one z ogólnego deliktowego modelu ochrony w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, niezakładającego naruszenia wyłącznego prawa podmiotowego przedsiębiorcy. Czyny stypizowane w art. 5 i 10 u.z.n.k. wpisując się zatem w deliktowy model ochrony przed nieuczciwą konkurencją, służą ochronie wyłączności faktycznej związanej z pierwszeństwem używania oznaczenia przedsiębiorstwa lub niezarejestrowanego znaku towarowego. Pojęciem wyłączności faktycznej doktryna posługuje się dla opisanego przypadków deliktowej ochrony dóbr niematerialnych. Wyłączność faktyczna dotycząca dobra niematerialnego jest z pewnością innego rodzaju sytuacją faktyczną niż posiadanie rzeczy, które ze względu na materialną naturę rzeczy wiąże się z wyłącznością fizycznego do niej dostępu, podczas gdy ze względu na niematerialną naturę dóbr niematerialnych korzystać z nich może jednocześnie nieograniczona liczba podmiotów. Wyłączność faktyczna korzystania z dóbr niematerialnych jest zapewne najbardziej uchwytne w tych wypadkach, w których o ograniczeniu dostępu podmiotów trzecich do dobra niematerialnego niechronionego prawem wyłącznym decydują okoliczności takie jak stan tajemnicy (będący warunkiem ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa – art. 11 ust. 2 u.z.n.k.), czy – w przypadku domeny internetowej - unikalność przypisania adresu internetowego do określonego abonenta. Uznać jednak należy, iż także w odniesieniu do oznaczeń przedsiębiorstw oraz niezarejestrowanych znaków towarowych mówić można o wyłączności faktycznej wynikającej z

okoliczności, że mimo braku przyznania w stosunku do tych dóbr prawa podmiotowego wyłącznego w przepisach ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, przekroczenie reguł uczciwego konkurowania przez innego przedsiębiorcę doprowadzi do orzeczenia przez sąd zakazu używania przez niego danego oznaczenia (czyli „wyłączenia” innego przedsiębiorcy od używania danego oznaczenia), co daje efekt wyłączności faktycznej na rzecz przedsiębiorcy legitymującego się pierwszeństwem używania oznaczenia przedsiębiorstwa lub niezarejestrowanego znaku towarowego. Nie chodzi jednak w tym wypadku o ochronę jakiegokolwiek uprzednio istniejącej sfery wyłączności prawnej, a jedynie o faktyczne następstwo stwierdzenia *in casu* naruszenia reguł uczciwej konkurencji.

**b)** W zakresie **oznaczeń geograficznych** w monografii uznano, że ewentualna wyłączność prawna w stosunku do oznaczeń geograficznych przyznana na podstawie prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji musiałaby być tzw. zbiorową wyłącznością, przysługującą wspólnie nieoznaczonemu z góry kręgowi przedsiębiorców, którzy spełniają warunki uprawniające ich do używania określonego oznaczenia geograficznego. W świetle ustaleń dokonanych w monografii ukształtowanie znamion czynów stypizowanych w art. 8 i 9 u.z.n.k., a także w art. 10 u.z.n.k., który, jak uznano w pracy (rozdział III, § 3, pkt IV), służyć może ochronie krajowych kwalifikowanych oznaczeń geograficznych, nie wskazuje na istnienie normatywnych podstaw do wyodrębnienia zbiorowości podmiotów, na rzecz której miałyby być ustanowione w u.z.n.k. prawa wyłączne do oznaczeń geograficznych. Przemawia za tym zwłaszcza fakt podporządkowania legitymacji czynnej z tytułu czynów konkurencji z art. 8, 9 i 10 u.z.n.k. zasadom ogólnym (art. 18 i 19 u.z.n.k.), co nie pozwala uznać, że roszczenia te miałyby przysługiwać jedynie podmiotom spełniającym pozytywne warunki do używania oznaczenia, gdyż wymienione czyny mogą zagrażać lub naruszać także interes przedsiębiorcy, który sam nie mógłby używać oznaczenia. Ochrona oznaczeń geograficznych, możliwa na podstawie wymienionych przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, pozostaje więc, tak jak ogólna formuła czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 1 u.z.n.k., przypadkiem ochrony deliktowej niezakładającej naruszenia prawa podmiotowego.

**III.** Nie ma także podstaw do uznania, że przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym realizują ochronę czyjegokolwiek prawa podmiotowego, którego przedmiotem miałyby być dobro niematerialne w postaci oznaczenia odróżniającego. W ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym zachowania bezprawne związane z używaniem oznaczeń odróżniających wskazane są w przepisach dotyczących praktyk wprowadzających w błąd (art. 5 ust. 2 pkt 3 oraz ust. 3 pkt 2, znaczenie może mieć także art. 7 pkt 13). Trudno mówić o ochronie jakiegokolwiek prawa podmiotowego przedsiębiorcy związanego z używaniem oznaczeń odróżniających, zwłaszcza, że w art. 12 ust. 1 tej ustawy nie została

przedsiębiorcy przyznana legitymacja czynna. Ponadto sposób ukształtowania znamion praktyk wprowadzających w błąd nie jest także ukierunkowany na uwzględnianie perspektywy konkretnego konsumenta, który może być *in casu* wprowadzony w błąd (do oceny czego właściwa jest płaszczyzna wad oświadczenia woli), tylko na uogólnioną zobiektywizowaną ocenę niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd dokonywaną z punktu widzenia normatywnego modelu przeciętnego konsumenta (art. 2 pkt 8 u.p.n.p.r.). W konsekwencji przeciwko wyodrębnieniu cywilnego prawa podmiotowego konsumenta w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym przemawia nie tylko brak podstawy normatywnej stwierdzającej wprost istnienie takiego prawa, ale już sama okoliczność, że przedmiotem ochrony na podstawie tej ustawy nie jest zindywidualizowany interes konkretnego konsumenta, chociażby chroniony poza konstrukcją prawa podmiotowego (nawet jeżeli art. 12 ust. 1 u.p.n.p.r. przyznaje indywidualnemu konsumentowi legitymację czynną do wytoczenia powództwa), tylko interes konsumentów jako pewnej zbiorowości.

Uzasadnione jest natomiast kwalifikowanie cywilnoprawnego reżimu z ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym jako przypadku tzw. ochrony instytucjonalnej, wpisującej się w deliktowy model ochrony. Reżim ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, nie kreując prawa podmiotowego, ukierunkowany jest na zapewnienie przestrzegania powszechnie przyjętych „zinstytucjonalizowanych” wzorców postępowania w zakresie praktyk rynkowych w relacjach między przedsiębiorcami i konsumentami, co odpowiada założeniom ochrony instytucjonalnej. Nieuczciwa praktyka powinna być zatem traktowana jako czyn niedozwolony, którego bezprawność nie wynika z godzenia w czyjeś prawo podmiotowe, tylko z naruszenia wzorców postępowania obowiązujących w sferze relacji między przedsiębiorcami i konsumentami.

#### *Inne wnioski*

Przyjęta i uzasadniona w monografii kwalifikacja prawnego charakteru reżimu ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji stanowi punkt wyjścia dla przyjęcia wniosków w kwestii konsekwencji tej kwalifikacji. W pracy (w części IV) analizie w tym zakresie poddano dwie wybrane kwestie, które szczególnie silnie zaznaczyły się w dotychczasowych wypowiedziach nauki, tj. zagadnienie obrotu sytuacjami prawnymi związanymi z używaniem oznaczeń przedsiębiorstw oraz niezarejestrowanych znaków towarowych chronionymi na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (rozdział IX) oraz zagadnienie stosunku (w płaszczyźnie kumulacji i kolizji) reżimu ochrony oznaczeń odróżniających na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i reżimu konkretnego prawa na dobru niematerialnym, tj. prawa ochronnego na znak towarowy, gdyż stosunek tego

właśnie prawa na dobru niematerialnym do ochrony oznaczeń odróżniających przyznanej przez przepisy z zakresu zwalczania nieuczciwej konkurencji powoduje szczególnie istotne problemy w praktyce (rozdział X).

I. Przedmiotem zainteresowania w monografii jest obrót oznaczeniami przedsiębiorstw i niezarejestrowanymi znakami towarowymi (z powodów wskazanych w monografii nie podejmowano w niej zagadnienia obrotu oznaczeniami geograficznymi). Przyjęta w pracy kwalifikacja prawnego charakteru reżimu ochrony tych rodzajów oznaczeń w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji nakazuje przyjąć, że obrót nimi nie jest obrotem prawami podmiotowymi; nie są więc możliwe w tym zakresie czynności rozporządzające, które dotyczyć mogą jedynie praw podmiotowych (S. Sołtysiński). Możliwy jest jednak obrót „wyłącznie faktyczną” związaną z używaniem oznaczeń przedsiębiorstw i niezarejestrowanych znaków towarowych, która to wyłączenie stanowić może przedmiot czynności obligacyjnych. O ile w wypadku oznaczeń przedsiębiorstw uznano, że faktyczna wyłączenie ich używania stanowić może przedmiot obrotu jedynie razem z przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., o tyle w przypadku niezarejestrowanych znaków towarowych uznano, że faktyczna wyłączenie ich używania stanowić może przedmiot przekazania „samodzielnego”, tj. niezależnego od zbycia przedsiębiorstwa.

II. Kierunki rozstrzygnięcia kumulacji i kolizji reżimu ochrony oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji z reżimem prawa ochronnego na znak towarowy muszą uwzględniać okoliczność, że prawo zwalczania nieuczciwej konkurencji nie przyznaje praw podmiotowych do oznaczeń odróżniających. Chodzi zatem o kumulację lub kolizję różnych w swej naturze reżimów ochrony. Na tym tle w pracy uzasadnione jest stanowisko o dopuszczalnej kumulatywnej ochronie (tj. ochronie na rzecz tego samego podmiotu) w ramach reżimu prawa ochronnego na znak towarowy oraz na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Z kolei w zakresie zagadnienia kolizji reżimów ochrony (tj. przypadku powoływania się na każdy z reżimów przez dwa różne podmioty) najważniejszą konsekwencją wniosku o odmiennym charakterze obydwu reżimów ochrony jest uznanie, że o kierunku rozstrzygnięcia kolizji wcześniejszego oznaczenia podlegającego ochronie na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz późniejszego zarejestrowanego znaku towarowego nie powinno decydować czyste kryterium pierwszeństwa, gdyż jest to kryterium właściwe dla rozwiązywania kolizji dwóch praw podmiotowych do oznaczeń, a w omawianym przypadku chodzi o kolizję dwóch reżimów ochrony o różnej naturze. Możliwość uznania wykonywania prawa ochronnego na znak towarowy za sprzeczne z ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ze względu na wcześniej używane oznaczenie przedsiębiorstwa lub niezarejestrowany znak towarowy dopuścić można jedynie wówczas, gdy do przesłanki czasowego pierwszeństwa używania oznaczenia



dołącza się w konkretnych okolicznościach sprawy pewien dodatkowy element nieuczciwości po stronie uprawnionego do znaku towarowego, prowadząc do zaistnienia nienazwanego czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

III. Poza powyższymi wnioskami, stanowiącymi konsekwencję ustaleń dokonanych w kwestii zasadniczego problemu naukowego podjętego w pracy, rozważania zawarte w monografii pozwoliły na sformułowanie w drugiej części pracy ustaleń w wielu cząstkowych kwestiach związanych z przesłankami ochrony oznaczeń odróżniających w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a także w zakresie możliwego stopnia integracji ocen w świetle obydwu ustaw w zakresie czynów bezprawnych związanych z używaniem oznaczeń odróżniających.

IV. Ponadto istotnym wnioskiem o walorze ogólnym jest uznanie w rozdziale I monografii, że kategoria oznaczeń odróżniających, jakkolwiek nie jest zdefiniowana i zamknięta normatywnie, może jednak być doktrynalnie uogólniona jako obejmująca dobra pozwalające na wyróżnienie (zindywidualizowanie) rozmaitych desygnatów (towarów, usług, przedsiębiorstwa, osoby przedsiębiorcy) na tle innych desygnatów danego rodzaju. Nie stanowią zatem oznaczeń odróżniających oznaczenia czysto rzeczowe, przekazujące jedynie informację o cechach (właściwościach) danego desygnatu, a nie indywidualizujące go.

#### IV. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych po uzyskaniu stopnia doktora

##### 1. Uwagi ogólne

Szczegółowy wykaz moich publikacji zawarty jest w załączniku nr 4. Po uzyskaniu stopnia doktora opublikowałem 1 monografię pt. „*Zastaw zwykły i rejestrowy na prawach własności przemysłowej*” w 2011 r., stanowiącą zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej obronionej w 2009 r. (przy uwzględnieniu dorobku sprzed uzyskania stopnia doktora oraz monografii wskazanej wyżej jako osiągnięcie łącznie opublikowałem 3 monografie).

Mój dorobek publikacyjny po uzyskaniu stopnia doktora obejmuje ponadto:

1. samodzielne autorstwo wyodrębnionych części komentarza do Kodeksu cywilnego pod red. K. Osajdy, w 2 tomach w wydaniu z 2013 r. (*Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Przepisy wprowadzające. Część ogólna, Własność i inne prawa rzeczowe*, red. K. Osajda, C. H. Beck, Warszawa 2013 oraz *Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, Zobowiązania*, red. K. Osajda, C. H. Beck, Warszawa 2013) oraz w 3 tomach w wydaniu z 2017 r. (*Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Część ogólna, Przepisy wprowadzające KC, Prawo o notariacie*, red. K. Osajda, C. H. Beck, Warszawa 2017; *Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, Własność i inne prawa rzeczowe. Ustawa o księgach wieczystych i hipotece [art. 2-22, 65-111<sup>1</sup>]*. *Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów*, red. K. Osajda, C. H. Beck,

Warszawa 2017; *Kodeks cywilny. Komentarz, t. IIIb, Zobowiązania. Część szczegółowa. Ustawa o terminach zapłaty*, red. K. Osajda, C. H. Beck, Warszawa 2017).

2. samodzielne autorstwo wyodrębnionych części podręcznika: P. Kostański, Ł. Żelechowski, *Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2014<sup>1</sup>;
3. 25 innych publikacji naukowych, w tym:
  - 10 rozdziałów w monografiach naukowych (w tym 3 we współautorstwie)
  - 15 artykułów w czasopismach naukowych (w tym 2 artykuły opublikowane w dwóch częściach, 1 artykuł współautorski, 4 glosy oraz 1 recenzję monografii naukowej).

Omówienie w autoreferacie dorobku udokumentowanego publikacjami uporządkowane jest według obszarów badawczych, którymi zajmowałem się w dotychczasowej działalności naukowej i którym poświęcone były poszczególne publikacje.

Ponadto w załączniku nr 5 zawarte są szczegółowe informacje dotyczące mojej współpracy z towarzystwami naukowymi (pkt III), odbytych stażach w ośrodkach naukowych (pkt IV), wystąpień na konferencjach naukowych (pkt V), realizacji projektów naukowych (pkt VI) oraz uzyskanych nagród (pkt VII). W załączniku tym zawarte są także szczegółowe informacje na temat moich osiągnięć dydaktycznych (pkt I) oraz opieki naukowej nad studentami i doktorantami (pkt II).

## 2. Zagadnienia części ogólnej prawa cywilnego, prawa rzeczowego i prawa zobowiązań

Pierwszy obszar mojej aktywności naukowej dotyczy zagadnień „kodeksowego” prawa cywilnego. W tym zakresie zasadnicze znaczenie ma udział w komentarzu do Kodeksu cywilnego pod redakcją naukową K. Osajdy (ww. wydania z 2013 r. i 2017 r., dalsze uwagi w autoreferacie dotyczą wydania z 2017 r.).

W zakresie zagadnień **części ogólnej prawa cywilnego** we wskazanym komentarzu opracowałem, po pierwsze, komentarze do przepisów dotyczących przedsiębiorców i ich oznaczeń (art. 43<sup>1</sup> -43<sup>10</sup> k.c.) oraz, po drugie, do większości przepisów o mieniu (art. 44-55 k.c.).

W zakresie problematyki przedsiębiorców i ich oznaczeń szczególną uwagę poświęciłem zagadnieniu charakteru i treści prawa do firmy. Przychylając się do poglądu o mieszanym (osobisto-majątkowym) charakterze tego prawa, uzasadniłem stanowisko kwestionujące możliwość wyznaczenia treści prawa do firmy na podstawie ogólnego i niezdefiniowanego pojęcia bezprawności występującego w art. 43<sup>10</sup> k.c. (w którym dodatkowo przewidziane jest domniemanie bezprawności na wzór art. 24 k.c.). Takie ogólne ujęcie odpowiada raczej

<sup>1</sup> Drugie wydanie tego podręcznika w dotychczasowym składzie autorskim po dokonaniu przeze mnie niezbędnych aktualizacji części autorstwa nieżyjącego drugiego autora – P. Kostańskiego - planowane jest jesienią 2019 r.

pojmowaniu bezprawności w reżimie *ex delicto*, względnie znajdować może uzasadnienie w wypadku ochrony dóbr osobistych, lecz jest zbyt elastyczne, aby mogło służyć wyznaczeniu sfery wyłączności płynącej z prawa bezwzględnego do firmy, mającego częściowo, a nawet w przeważającym stopniu, charakter majątkowy. Opowiedzieć się należy za koniecznością odnalezienia bardziej precyzyjnych normatywnych kryteriów określenia treści prawa do firmy, których upatrywać trzeba w zasadzie wyłączności firmy (art. 43<sup>3</sup> § 1 k.c.). Skutkiem powyższego stanowiska jest przede wszystkim zakwestionowanie możliwości udzielenia ochrony firmy renomowanej na podstawie Kodeksu cywilnego poza granicami płynącego z art. 43<sup>3</sup> § 1 k.c. kryterium dostatecznej odróżnialności firm na tym samym rynku.

W zakresie komentarza do przepisów o mieniu obszerne uwagi poświęcam omówieniu problematyki cywilnoprawnego statusu urządzeń przesyłowych (art. 49 k.c.) oraz ich własności, wyrażając pogląd, zgodnie z którym treść art. 49 § 2 k.c. nie uprawnia, wbrew dominującej interpretacji, do przyjęcia, że fakt sfinansowania budowy urządzeń przesyłowych przesądza kwestię ich własności na rzecz podmiotu, który sfinansował budowę. Chciałbym także zwrócić uwagę na wyrażone i uzasadnione w komentarzu stanowisko dotyczące spornego pojęcia pożytków prawa, zgodnie z którym pożytkami prawa w rozumieniu art. 54 k.c. są pożytki wszelkich praw podmiotowych nie dotyczących rzeczy, podczas gdy pożytki, które przynosi rzecz, pobrane nie tylko przez właściciela, ale także przez inny uprawniony podmiot niż właściciel, powinny zostać zaklasyfikowane jako pożytki rzeczy; po drugie, nietrafne jest wyróżnianie podziału pożytków prawa na pożytki naturalne i cywilne.

W zakresie zagadnień **prawa rzeczowego** zajmuję się problematyką prawa zastawu (uwagi do art. 306-335 k.c. w t. 2 komentarza pod red. K. Osajdy, wyd. z 2017 r.; artykuł pt. „*Forma umowy o ustanowienie zastawu zwykłego na rzeczy - uwagi na tle art. 307 § 3 KC*”, „Monitor Prawniczy” 22/2013). Szczególną uwagę poświęcam charakterystyce prawnej sytuacji zastawcy, uzasadniając stanowisko, zgodnie z którym w świetle prawa materialnego nie istnieją podstawy do przyjęcia, że na zastawcy spoczywa obowiązek czynnego świadczenia na rzecz zastawnika, przyjęć zaś należy, że musi on „jedynie” znosić zaspokojenie się z przedmiotu zastawu przez zastawnika. Chciałbym także zwrócić uwagę na wyrażoną przeze mnie krytyczną ocenę obowiązującego od 2011 r. art. 307 § 3 k.c. przewidującego formę pisemną z datą pewną dla umowy o ustanowienie zastawu na rzeczy pod rygorem braku skuteczności zastawu wobec wierzycieli zastawcy. Wprowadzenie wskazanego rygoru *ad eventum* umożliwia istnienie zastawu „kadłubowego”, ważnego, ale pozbawionego bardzo istotnego aspektu skuteczności *erga omnes*, co jest rozwiązaniem nietrafnym i niepraktycznym. Motyw zabezpieczenia bezpieczeństwa obrotu jest zrozumiały, ale dla jego realizacji bardziej wskazane byłoby wprowadzenie rygoru *ad solemnitatem* (jak w art. 329 § 1 zd. 2 k.c. w przypadku zastawu na prawach). Rozbudowaną

krytykę wobec przyjętego rozwiązania wraz z propozycją zmian przedstawiłem we wskazanym wyżej artykule z 2013 r. w „Monitorze Prawniczym”.

W zakresie **prawa zobowiązań** zajmuję się problematyką umowy o dzieło (uwagi do art. 627 [Nb 1-75], art. 628-636 i 638-646 k.c. w t. III b komentarza pod red. K. Osajdy, wyd. z 2017 r.). Szczególną uwagę poświęcam spornej kwestii rozumienia przesłanki samoistności dzieła, uzasadniając stanowisko, zgodnie z którym ucieleśnienie dzieła niematerialnego w przedmiocie materialnym nie jest niezbędnym warunkiem samoistności dzieła (w rozumieniu kodeksowym). Samoistność tę zapewniać może bowiem - w braku utrwalenia materialnego - takie przejawienie się dzieła wskutek odpowiedniego zachowania się wykonawcy, które zapewnia niezależność dzieła od osoby wykonawcy z chwilą przybrania przez nie postaci postrzegalnej przez osoby trzecie (np. wykonanie koncertu).

### 3. Zagadnienia prawa znaków towarowych

Kolejnym obszarem badawczym w mojej aktywności naukowej jest prawo znaków towarowych. Kompleksowe, wykładowe ujęcie problematyki prawa znaków towarowych przedstawiam w podręczniku napisanym wspólnie z P. Kostańskim, *Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2014, w samodzielnie opracowanym rozdziale III (w § 33-44).

Moje pozostałe publikacje naukowe poświęcone prawu znaków towarowych przyporządkować można do bardziej precyzyjnie ujętych obszarów badawczych. Pierwszym z nich jest problematyka ochrony unijnego (dawniej: wspólnotowego) znaku towarowego. Publikacje mojego autorstwa dotyczące tej problematyki układają się w odrębny cykl poświęcony **zasadzie jednolitego charakteru unijnego znaku towarowego oraz przejawom jej erozji**. Do cyklu tego należą następujące publikacje:

1. „*Zasada jednolitego charakteru wspólnotowego znaku towarowego – aktualne dylematy*” („Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej”, z. 36, 2012);
2. dwuczęściowy artykuł pt. „*Terytorialny zasięg sądowego zakazu naruszania prawa do wspólnotowego znaku towarowego*” („Europejski Przegląd Sądowy” 2/2012 i 4/2012);
3. „*Infringement of a Community Trade Mark: Between EU-wide and non EU-wide scope of prohibitive injunctions*” („European Intellectual Property Review” 5/2013);
4. „*Wtórna zdolność odróżniająca unijnego znaku towarowego – aspekty terytorialne*” (w: „100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej”, red. A. Adamczak, Warszawa 2018).

W ramach tego cyklu publikacji na tle przedstawienia ogólnych aspektów zasady jednolitego charakteru znaku unijnego (publikacja nr 1 i 2), podjęte są rozważania dotyczące jej wpływu na rozstrzygnięcie poszczególnych, skomplikowanych zagadnień zaznaczających się w ostatnich



latach w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz sądów krajowych, a także stanowiących przedmiot ożywionego zainteresowania doktryny polskiej i europejskiej. Przedmiotem podejmowanych przez mnie rozważań są w tym zakresie następujące zagadnienia:

- po pierwsze, terytorialny zasięg sankcji zakazowej w razie naruszenia prawa do znaku unijnego (w zakresie wszelkich postaci naruszeń – publikacje nr 2 i 3, częściowo publikacja nr 1);
- po drugie, terytorialny zakres wymaganej renomy dla stwierdzenia, że znak unijny cieszy się renomą „w Unii” oraz terytorialny zakres spełnienia innych przesłanek rozszerzonej ochrony unijnych znaków renomowanych (publikacje nr 2 i 3, częściowo publikacja nr 1);
- po trzecie, terytorialny aspekt „rzeczywistego” używania znaku unijnego w UE (częściowo publikacja nr 1) oraz;
- po czwarte, problem terytorialnego zakresu wtórnej zdolności odróżniającej znaku unijnego w kontekście postępowania o rejestrację znaku unijnego lub unieważnienia prawa do znaku unijnego (publikacja nr 4).

Z rozważań zawartych w wymienionych publikacjach wypływa ogólny wniosek, że zasada jednolitego charakteru znaku unijnego, mająca bezpośrednią podstawę normatywną w art. 1 ust. 2 rozporządzenia w sprawie znaku unijnego (aktualnie rozporządzenie 2017/1001), powinna być wprawdzie zrealizowana w możliwie najszerszym zakresie, nie może ona jednak być zrealizowana w sposób absolutny. Zważywszy na terytorialny ogrom obszaru jednolitej ochrony znaku unijnego oraz realnie istniejące, terytorialne zróżnicowanie czynników kluczowych dla stosowania jednolitego prawa znaków towarowych (związane zwłaszcza z różnicami językowymi, mogącą występować jedynie na części terytorium UE zwiększoną zdolnością odróżniającą lub renomą znaku unijnego, brakiem pierwotnej zdolności odróżniającej znaku unijnego na obszarze całej UE lub w jej części), uzasadnione jest pewne osłabienie oddziaływania zasady jednolitego charakteru unijnego znaku towarowego, nawet ponad wyraźne normatywne wyjątki, o których wspomina art. 1 ust. 2 rozporządzenia 2017/1001. W wymienionych publikacjach sformułowane zostały w odniesieniu do poszczególnych rozważanych zagadnień cząstkowe wnioski dotyczące tego, jak daleko owo „osłabienie” może sięgać, a w jakim przypadku stanowiłoby ono już podważenie zasady jednolitego charakteru.

Dodać można, że artykuł opublikowany w „European Intellectual Property Review”, oznaczony wyżej jako nr 3, cytowany jest w publikacjach zagranicznych (L. Bently, B. Sherman, *Intellectual Property Law*, wyd. 4, Oxford University Press 2014, s. 1254; *Unified Patent Protection in Europe: A Commentary*, red. W. Tilmann, C. Plassmann, Oxford University Press 2018, s. 676 i 677). Powołany został on także w opinii rzecznika generalnego M. Szpunara w sprawie C-223/15 *combit Software GmbH przeciwko Commit Business Solutions Ltd*, przyp. 9

(łącznie w wymienioną wyżej jako nr 2 dwuczęściową publikacją w „Europejskim Przeglądzie Sądowym”).

W nurt rozważań dotyczących jednolitych praw własności przemysłowej wpisuje się mój wkład do monografii pt. „*European Case Law on Infringements of Intellectual Property Rights*”, red. M. Vivant, Éditions Bruylant, Bruksela 2016, w której w części V zatytułowanej „*Specific issues related to the enforcement of Union wide IPRs*” opracowałem (we współautorstwie z R. Knaakiem, Instytut Maxa Plancka, Monachium) rozdział 15 pt. „*Management of the proceedings*” oraz rozdział 16 pt. „*Territorial scope of relief*”. Obydwa rozdziały zawierają szczegółową analizę orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE oraz wybranych orzeczeń sądów państw członkowskich dotyczących cywilnoprawnej ochrony unijnego znaku towarowego oraz wzoru wspólnotowego.

Drugi nurt mojej aktywności naukowej, związany z prawem znaków towarowych, dotyczy rozmaitych aspektów **naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy**. Szczególne znaczenie w tym zakresie mają dwie publikacje. Pierwszą jest dwuczęściowy artykuł pt. „*Funkcje znaku towarowego a naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy*” („Przegląd Prawa Handlowego” 5/2015 i 6/2015), w którym omawiam dylematy powstające na tle ukształtowanej w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE tzw. teorii funkcji, przyjętej zasadniczo w odniesieniu do przypadków naruszeń związanych z podwójną identycznością (identycznością zarówno porównywanych oznaczeń, jak i towarów/usług). W świetle tych rozważań formułuję ogólny wniosek, zgodnie z którym jakkolwiek teoria funkcji wskutek swej nieostrości uzasadniać może obawy dotyczące rozmywania się konturów wyłącznego prawa do znaku towarowego, to – z drugiej strony – stanowić ona może instrument, pozwalający na odpowiednie ważenie interesów uprawnionego do znaku towarowego oraz innych konkurujących interesów, zaś rozwój orzecznictwa Trybunału pokazał, że stosowanie tej teorii wcale nie musi prowadzić do niekontrolowanego rozszerzania wskutek działalności orzeczniczej zakresu prawa ochronnego.

Drugą istotną publikacją w nurcie dotyczącym problematyki naruszenia prawa ochronnego jest artykuł pt. „*Invoking freedom of expression and freedom of competition in trade mark infringement disputes: legal mechanisms for striking a balance*” („ERA Forum” 1/2018, t. 19). W artykule tym wyrażone i uzasadnione zostało stanowisko, zgodnie z którym wyraźne odwołania do praw i wolności podstawowych, w tym zwłaszcza swobody wypowiedzi, w preambułach nowych aktów prawnych zreformowanego w 2015 r. prawa znaków towarowych w Unii Europejskiej, powinny odgrywać istotną rolę przy interpretacji przepisów prawa znaków towarowych w imię ważenia interesów uprawnionych do znaków, innych przedsiębiorców, a także nabywców towarów i usług. Artykuł ten, znajdujący się w wolnym dostępie dzięki umowie z wydawnictwem Springer obejmującej Uniwersytet Warszawski, został od chwili jego

elektronicznej publikacji w lutym 2018 r. do 18 kwietnia 2019 r. pobrany ze strony internetowej wydawnictwa przez ponad 1400 użytkowników (wg. ogólnodostępnej informacji na stronie wydawnictwa).

Do innych publikacji wpisujących się w nurt badawczy związany z naruszeniem prawa ochronnego na znak towarowy należą artykuły: „<<Uzasadniony powód>> używania oznaczenia kolidującego z renomowanym znakiem towarowym - glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 6.02.2014 r. w sprawie C-65/12 *Leidseplein Beheer BV, Hendrikus de Vries przeciwko Red Bull GmbH, Red Bull Nederland BV* („Glosa” 3/2014) oraz „Zakłócenie funkcji znaku towarowego jako przesłanka naruszenia praw do znaków towarowych w świetle orzecznictwa TSUE – wątpliwości i perspektywy” („Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej”, z. 37, 2013).

#### **4. Inne zagadnienia prawa własności intelektualnej, w tym prawa własności przemysłowej**

Istotną publikacją mojego autorstwa dotyczącą horyzontalnych problemów prawa własności intelektualnej jest artykuł pt. „*Zasada numerus clausus praw na dobrach niematerialnych – dylematy dotyczące pojmowania i obowiązywania*” (w: *Opus auctorem laudat*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Monice Czajkowskiej-Dąbrowskiej, Warszawa 2019). W artykule tym, dotyczącym spornej kwestii obowiązywania zasady zamkniętego katalogu praw na dobrach niematerialnych, uzasadnione zostało stanowisko o aktualności tej zasady, pojmowanej jednak nie ściśle, jak ma to miejsce (zgodnie z przeważającym poglądem doktryny) w prawie rzeczowym, tylko elastycznie, tj. w sposób wymagający uogólnienia cech praw na dobrach niematerialnych i wskazania na tej podstawie w systemie prawa norm pozwalających na wyodrębnienie takich praw. Pewne fragmenty tego artykułu zostały wykorzystane w monografii wskazanej jako osiągnięcie (o czym w niej wspomniano na s. 371 w przyp. 210). Wskazany artykuł stanowi jednak odrębne i pogłębione studium nad problemem zasady *numerus clausus* praw na dobrach niematerialnych.

W zakresie zagadnień prawa własności przemysłowej, innych niż prawo znaków towarowych, istotne znaczenie w moim dorobku mają samodzielnie opracowane fragmenty wspomnianego wyżej podręcznika (P. Kostański, Ł. Żelechowski, *Prawo własności przemysłowej*, Warszawa 2014), poświęcone kompleksowemu omówieniu zagadnień ochrony oznaczeń geograficznych (rozdział III, § 45 podręcznika), obrotu prawami własności przemysłowej (rozdział IV), cywilnoprawnej ochrony praw własności przemysłowej (rozdział V, część I), postępowaniom przed Urzędem Patentowym RP (rozdział V, § 57).

Pośród innych publikacji mojego autorstwa dotyczących prawa własności przemysłowej w ujęciu horyzontalnym wyróżnić należy artykuł pt. „*Kolizja interesu publicznego i prywatnego w*

*prawie własności przemysłowej*” (w: *Interes publiczny a interes prywatny w prawie*. XIII Konferencja Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. 24 lutego 2012 r., red. T. Giaro, Warszawa 2013), w którym uzasadniam stanowisko, że niematerialna natura dóbr własności przemysłowej oraz ich charakter (intelektualny lub marketingowy) czyni prawa własności przemysłowej podatnymi na nieustanną i silnie zaznaczającą się kolizję z różnorodnymi aspektami interesu publicznego, zaś podejście „własnościowe”, przyjmujące jako zasadę preferencję interesu uprawnionego, nie zawsze jest uzasadnione. Wymienić także należy artykuł pt. *„Zbycie licencji na korzystanie z dóbr własności przemysłowej”* (*„Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej”* 1/2010, z. 107), w którym przedstawione zostało stanowisko (wyrażone także w rozprawie doktorskiej i przygotowanej na jej podstawie monografii) zgodnie z którym zbycie licencji możliwe jest jedynie za zgodą licencjodawcy (*per analogiam* do przepisów o udzieleniu sublicencji). Dodatkowo rozważania w tym artykule wzbogacone są o wątek nieobecny w rozprawie doktorskiej, a dotyczący zagadnienia zbycia licencji jako składnika przedsiębiorstwa razem z przedsiębiorstwem. W artykule przedstawione zostały argumenty na rzecz poglądu uznającego zbycie przedsiębiorstwa za przypadek wiązki sukcesji syngularnych w zakresie poszczególnych jego składników, czego skutkiem jest aktualność przesłanki zgody licencjodawcy na zbycie licencji razem z przedsiębiorstwem.

## **5. Zagadnienia prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji**

Opracowane przez mnie publikacje z zakresu **prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji**<sup>2</sup> powstawały głównie w czasie prac nad monografią wskazaną wyżej jako osiągnięcie, ich przygotowanie zaś związane było z realizacją wspomnianego wyżej (pkt 1) projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki pt. *„Ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji”*, którego końcowe wyniki zawarte są w ww. monografii. Dwie pierwsze z tych publikacji (*„Ochrona niezarejestrowanych znaków towarowych w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji”*, *„Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej”*, z. 36, 2014, oraz *„Ochrona oznaczeń odróżniających w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji. Dylematy wokół charakteru cywilnoprawnego reżimu ochrony”* w: *Prawo konkurencji. 25 lat. Pierwszy Polski Kongres Prawa Konkurencji*, Warszawa 2016, red. T. Skoczny) powstały na wczesnym etapie prac nad problematyką objętą projektem i zawierały wstępne ustalenia naukowe wyznaczające kierunki dalszych badań.

<sup>2</sup> Prawo zwalczania nieuczciwej konkurencji oddzielam w autoreferacie od prawa własności przemysłowej, mimo że zwalczanie nieuczciwej konkurencji objęte jest zakresem art. 1 konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej i dotyczą go przepisy konwencyjne, zwłaszcza art. 10 bis. Czynię to przede wszystkim ze względu na odmienności konstrukcyjne, o których szerzej piszę w części autoreferatu poświęconej wnioskowi wynikającym z monografii stanowiącej osiągnięcie.

Ustalenia naukowe zawarte w trzeciej publikacji („*Kolizja prawa ochronnego na znak towarowy i reżimu ochrony oznaczeń odróżniających na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – perspektywa w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości*” w: *Experientia docet*. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple, Warszawa 2017) częściowo wykorzystane zostały w rozdziale IX monografii stanowiącej osiągnięcie, aczkolwiek wskazana publikacja zachowuje swoją samodzielność ze względu na zawartą w niej znacznie bardziej rozbudowaną (w stosunku do zawartości monografii) analizę i krytyczną ocenę stanowiska Trybunału Sprawiedliwości w kwestii sposobu rozstrzygnięcia kolizji między zarejestrowanymi i niezarejestrowanymi znakami towarowymi.

## 6. Inne publikacje

W autoreferacie nie omawiam już szczegółowo wymienionych w załączniku nr 4 publikacji naukowych w postaci glos i recenzji monografii oraz wymienionych w załączniku nr 5 publikacji popularyzujących naukę.

Wśród innych osiągnięć związanych z publikacją tekstów naukowych wymienić chciałbym współredakcję naukową monografii pt. *Opus auctorem laudat*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Monice Czajkowskiej-Dąbrowskiej, Warszawa 2019 (współredaktorzy K. Szczepanowska-Kozłowska, I. Matusiak).

Ponadto istotną publikacją, w której współtworzeniu uczestniczyłem, jest stanowisko grupy przedstawicieli środowiska akademickiego zgromadzonej z inicjatywy M. Senftlebena (Vrije Universiteit, Amsterdam) pt. „*The Recommendation on Measures to Safeguard Freedom of Expression and Undistorted Competition: guiding principles for the further development of EU trade mark law*”, którego treść opracowana została w dniach 21-22 sierpnia 2014 r. w czasie sympozjum na Vrije Universiteit w Amsterdamie. Stanowisko to zawiera rekomendacje dotyczące pożądanых rozwiązań w toku trwających wówczas prac nad reformą prawa znaków towarowych UE w odniesieniu do ukształtowania ograniczeń prawa podmiotowego do zarejestrowanego znaku towarowego. Stanowisko to opublikowane zostało w „*European Intellectual Property Review*” 6/2015, jako publikacja współautorska 12 autorów (M. Senftleben, L. Bently, G. B. Dinwoodie, C. Geiger, J. Griffiths, A. Kur, A. Ohly, A. Peukert, M. Ricolfi, J. Schovsbo, K. Weckstrom (Lindroos), Ł. Żelechowski); jest ono także dostępne w Internecie: [https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=2496351](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2496351).

*Łukasz Żelechowski*